Rok XII. Nr. 308 Sosnowiec, niedziela 7 listopada 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25°.

EXPRES ZAGŁĘBIA

organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
...Redakcji, Ad...cji i Dru... Sosnowiec, ...atralna 1a. Telefon: ...kcji 6.18... Administracji 6.14...
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 60 (róg ...) tel. 18-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

ś. p.

z Henschlów

Franciszka Bauerertzowa

wdowa po ś. p. Józefie, przemysłowcu i obywatelu ziemskim opatrzona Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 6 listopada 1937 roku, przeżywszy lat 85.

Eksportacja zwłok do kaplicy w Mijaczowie nastąpi w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 10-ej rano, skąd po nabożeństwie żałobnym natąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz parafialny w Myszkowie, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, znajomych i życzliwych, pogrążeni w głębokim żalu

Synowie, Synowa, Wnuki i Prawnuki.

W środę, dnia ... listopada 1937 r., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

BRONISŁAWY z GARNYSZOW

KŁOSS

odbędzie się o godz. 9 rano w kościele parafialnym N. M. P. w Sosnowcu, msza święta za spokój Jej duszy, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych

MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ I WNUCZKA.

Tajemnicza torpeda
SIEJE POSTRACH.

MADRYT. 6. 11. Służba ochrony wybrzeży donosi do ministerstwa obrony narodowej, że nieznana łódź podwodna o godzinie 16.30 na wysokości San Carlos de la Rapita wypuściła torpedę, celując w przechodzący okręt handlowy. Torpeda nie trafiła. Kilka samolotów republikańskich zrzuciło bomby w miejscu, gdzie według wszelkiego prawdopodobieństwa, łódź podwodna mogła się znajdować. Wyniki bombardowania z powietrza są nieznane.

Trójprzymierze antykomunistyczne podpisane

Włochy przyłączyły się do układu

RZYM. 6. 11. Wczoraj rano o godzinie 11 w pałacu Chigi został podpisany protokuł, na mocy którego Włochy przystąpiły w charakterze pierwotnego sygnatariusza do układu przeciwko kominternowi zawartego 25 listopada 1936 r. pomiędzy Niemcami a Japonią.

Protokuł ma brzmienie następujące

Zważywszy, iż międzynarodówka komunistyczna w dalszym ciągu zagraża cywilizowanemu światu, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, zakłócając i niszcząc pokój i ład, w przekonaniu że jedynie ścisła współpraca pomiędzy wszystkimi państwami zainteresowanymi w utrzymaniu pokoju i ładu może ograniczyć i usunąć to niebezpieczeństwo,

zważywszy, że Włochy, które z wprowadzeniem ustroju faszystowskiego zwalczały z nieugiętą stanowczością to niebezpieczeństwo i wyeliminowały ze swego terytorium międzynarodówkę komunistyczną, postanawiając stanąć w walce przeciwko wspólnemu wrogowi obok Niemiec i Japonii które ze swej strony są ożywione tą samą wolą bronienia się przeciwko międzynarodówce komunistycznej, zgodnie z art. 2 układu przeciwko międzynarodówce komunistycznej, zawartemu w Berlinie 25 listopada 1936 roku pomiedzy Niemcami a Japonią. — rządy Włoch, Rzeszy Niemieckiej i rząd cesarski Japonii postanowiły co następuje:

Art. 1-szy. Włochy przystępują do układu przeciwko międzynarodówce komunistycznej i do dodatkowego protokułu, zawartego 25 listopada 1936 roku pomiędzy Niemcami a Japonią.

Art. 2-gi. Włochy będą uważane za sygnatariusza pierwotnego wyżej wymienionego układu i protokułu dodatkowego.

Art. 3-ci. Protokuł obecny będzie stanowił część integralną wymienione go układu i protokułu dodatkowego.

Art. 4-ty. Protokuł ten został zredagowany w języku włoskim, japońskim i niemieckim i każdy z tych tekstów będzie uważany jako autentyczny. Protokuł wchodzi w życie z dniem podpisania.

Zakończenie strajku

w Zagłębiu Krakowskim

Z Zagłębia Krakowskiego donoszą: Strajk okupacyjny na kopalniach węgla Gwarectwa Jaworznickiego i kopalni „Sobieski" w Borach został zlikwidowany. W piątek odbyła się 8-godzinna konferencja zakończona w późnych godzinach wieczornych podpisaniem protokułu.

Czas pracy górników zatrudnionych stale pod ziemią liczy się od chwili wejścia do klatki zjazdowej aż do chwili wyjścia z klatki wyjazdowej.

Wczoraj górnicy częściowo przystąpili już do pracy, po południu rozpocząć miały prace kopalnie „Jan Kanty" i „Kościuszko" a w poniedziałek kop. „Piłsudski" i „Bory".

Konnica i piechota japońska

zajęły tyły Taiynan-Fu

LONDYN. 6. 11. Z Pekinu donoszą, że w sobotę rano wojska japońskie zajęły miasto Taiyuan-Fu. Od północy wtargnęła do miasta konnica, zaś od wschodu piechota japońska. Wojska chińskie, które wycofały się w kierunku południowym, są ścigane przez armię japońską.

Cofające się wojska chińskie koncentrują swe siły w odległości 20 km. na południe od Tayuan-Fu, gdzie wedle ostatnich doniesień rozgorzały już gwałtowne walki.

Także na froncie szanghajskim czynią Japończycy znaczne postępy. Po wysadzeniu na ląd większych desantów, Japończycy przekroczyli rzekę Hanczai i zajęli Sing-ying, leżącą 13 km na południe od Sung - Czang oraz King-szan, położone o 16 km. na południowy wschód od Sung-Czang.

Te sukcesy ułatwiają Japończykom odcięcie Szanghaju od reszty Chin, co wywołuje w sferach chińskich poważne zaniepokojenie.

„Gestapo" porwała polskiego obywatela

z bramy prezydium policji

GDAŃSK, 6. 11. Po opublikowaniu deklaracji polsko-niemieckiej, o mniejszościach narodowych ustalono w Berlinie, że „stosunki polsko - niemieckie nie powinny być przez sprawę gdańską narażone na trudności".

Widocznie stosunki w W. M. Gdańsku są takie, że w Berlinie obawiają się z tego powodu naruszenia porozumienia polsko - gdańskiego. A że stosunki w Gdańsku nie są najlepsze, o tym świadczyć może m. in. nast fakt:

Jeszcze w listopadzie ub. r. aresztowano w Gdańsku obywatela polskiego Michała Grudnowskiego. Na życzenie żony aresztowanego władze policyjne w Gdyni zwróciły się do policji w Gdańsku z prośbą o wyjaśnienie przyczyn aresztowania.

Policja gdańska odpowiedziała 29 listopada ub. r. że Grudnowski nie został aresztowany. W dwa dni później jednak wyjaśniono, że Grudnowski znajduje się w areszcie w Sopotach i że został aresztowany za opór władzy i gwałt publiczny.

Od tej pory wszelki ślad za Grudnowskim zaginął. Wreszcie dnia 11 czerwca br. zawiadomiono żonę, że **w wyniku rozprawy, która odbyła się w... Berlinie, Grudnowski został skazany na 2 lata więzienia.**

Dopiero obecnie dowiedziano się, że Grudnowski po przesłuchaniu w styczniu br. został porwany w bramie prezydjum policji w Gdańsku i przewieziony do Elbląga, **gdzie go w niemiłosierny sposób skatowano, przy czym złamano mu 2 żebra.**

Równocześnie zmuszono go do podpisania dokumentu, stwierdzającego, że przekroczył granicę do Niemiec nielegalnie, bez papierów osobistych.

Z powyższego wynika, że Grudnowski został za wiedzą gdańskich władz policyjnych porwany do Niemiec i tam w okrutny sposób skatowany.



Jeszcze jedna abdykacja

B. KRÓLA ANGLII.

LONDYN, 6. 11. — Adiutant b. króla Anglii Edwarda zawiadomił prasę angielską, że ks. Windsoru odłożył podróż do Ameryki. Postanowienie to powziął z dużym żalem. B. król uważa, że mylnie interpretowano cele i motywy jego podróży do Ameryki i stwierdza, że nie jest związany z żadnym systemem przemysłowym ani z jakąkolwiek doktryną polityczną.

Wiadomość o odłożeniu podróży ks. Windsoru wywołała powszechną sensację.

Prasa angielska, porównywująo wczorajszą decyzję b. króla z jego abdykacja nazywa wczorajszy dzień drugą nocą abdykacyjną króla Edwarda.



E. PHILLIPS OPPENHEIM — Powieść kryminalna

36)

— Kto wie, czy nie zobaczy mnie pan wcześniej, niż pan przypuszcza. Wuj pragnie, ażebym przyjechała do Londynu na kilka bali i poszła na nie w towarzystwie pana. — A może pan będzie się bardzo drożył ze swoim towarzystwem?

— Będzie to dla mnie ogromna przyjemność. Nie wiem tylko, czy jestem szczęśliwym posiadaczem fraka.

— Wuj postara się już o wszystko. A teraz jeszcze jedną nowinę na zakończenie.

— Słucham ciekawie.

— Proszę jutro o godzinie 3-ej po południu być w hali licytacyjnej w Christie. Powinien się pan przysłuchać licytacji. Wuj pragnie, ażeby pan był obecny przy tej ceremonii.

— Doskonale. Z gazet dowiaduję się, że będzie tam wystawiona na sprzedaż cała kolekcja miniatur. Czy to się zgadza?

— Tak jest. Cała kolekcja Martellion ma pójść na licytację. Dobranoc, panie majorze.

— Dobranoc, panno Essiter.

— I...

— Co takiego?

— Cieszę się, że piękna Helena nie odniosła sukcesu u Parysa.

Położyłem się na spoczynek w bardzo wesołym nastroju. W kilka godzin potem obudziłem się zdziwnym przerażeniem. Na moim nocnym stoliku płonęła lampa, choć pamiętam dokładnie, że przed udaniem się na spoczynek zgasiłem ją. Przede mną stała jakaś ciemna postać.

— Co takiego? — zawołałem

— Proszę się nie ruszać! — rozkazał mi mój nocny gość. — Jeżeli jest drogie panu życie, proszę siedzieć. Czy jest pan zupełnie rozbudzony?

— Jak pan widzi. Czego pan sobie życzy? Skąd pan się tu znalazł? Kim pan jest?

— Niech pan nie zadaje głupich pytań. Wie pan chyba dobrze, kim jestem. Chciał pan schwytać Józefa? Proszę bardzo. Jestem do usług. Tylko niech pan leży cicho.

Wysunąłem nogę z pod kołdry, ażeby zadać cios Józefowi, ale on zauważył mój zamiar i uśmiechnął się szyderczo.

— Pan chyba dobrze wie, czego ja od pana żądam! — rzekł Józef, trzymający w wypielęgnowanej ręce rewolwer. — Szukam Racheli. Gdybym znalazł ją u pana w pokoju, byłby pan już trupem. Gdzie ona jest?

— Jeżeli pan jest taki sprytny, niech pan poszuka — odpowiedziałem z zimną krwią.

Józef zaśmiał się.

— Już szukałem w innych pokojach i nie znalazłem jej. Wiem jednak, że była ona w tym mieszkaniu. Czy to prawda?

— Cóż to panu obchodzi?

— Odgrażał się pan podobno, że pan mnie przyłapie.

— Owszem, jestem przekonany, że w końcu pana schwycę.

— Jest pan bardzo odważny, ale nie zdaje sobie pan sprawy, że pańskie życie wisi na włosku. Wystarczy przycisnąć tylko cyngiel...

— Nie słyszałem, ażeby Józef zabił kiedyś bezbronnego przeciwnika.

— Bzdura. Zastrzeliłbym rodzoną babkę, gdyby mi weszła w drogę.

— Niech pan nie mówi tak głośno, bo mój służący śpi obok i może zbudzić się.

— Niech pan się nie obawia. Śpi snem sprawiedliwego. Dodałem mu kilka miłych kropelek do herbaty i

— To może pójdziemy do niego i teraz lula, aż miło.

przekonamy się czy śpi rzeczywiście? — zaproponowałem.

Józef wybuchnął śmiechem.

— Pan ma niezłe pomysły, drogi panie. Doprawdy żałuję, że nie należy pan do mojej szajki. Sprawia mi wielką przyjemność, że człowiek w obliczu śmierci robi jeszcze dowcipy.

— Może pan odłoży na chwilę tę swoją pukawkę? Chciałbym porozmawiać swobodnie.

— Tylko tyle? Ma pan metr dziewięćdziesiąt na długość, a jak przekonałem się przed kilku dniami, posiada pan niezłą siłę w pięściach. Nie, mój kochany, rewolwer pozostanie dalej w mojej ręcze.

— Gdybym nie miał tego pecha i nie wleciał do rowu pełnego wody — — odpowiedziałem ponuro — to nie stałby pan przede mną, drogi panie Józefie.

Józef westchnął.

d. c. n.

Nie napisany dramat zagłębiowski

Opowieść niezwykła, która czeka na to, by stać się arcydziełem.

W nadchodzący czwartek dnia 11 listopada teatr sosnowiecki wystawi „Różę“. dramat Stefana Żeromskiego. Mówiło się o tym, by dramat ten wszedł do żelaznego repertuaru sceny zagłębiowskiej, jego treścią bowiem jest wkroczenie robotników w szeregi walczących o zerwanie więzów niewoli. Nastrój istotnie zagłębiowski z lat 1905 — 1907 r., ale Żeromski wszakże nie wyznaczył swemu dramatowi regionu, w którym się rozgrywa akcja do „Róży“ więc może sobie narówni z Zagłębiem rościć prawo Łódź, Białystok, czy inne centrum przemysłowe, gdzie wybuchały ognie rewolucji.

Tymczasem Zagłębie Dąbrowskie chowa w cudownym skarbcu swojej przeszłości autentyczny dramat historyczny w prawdziwie wielkim stylu. Dramat ten. przypominający smutne dzieje „Tristana i Izoldy“, oczekuje na swego genialnego twórcę, któryby go unieśmiertelnił w literaturze.

Przy okazji odwiedzenia przed świętem umarłych grobu płk. Francesca Nullo na cmentarzu olkuskim zapoznałem się bliżej dzięki dziełu K. Firlej Bielańskiej p. t. „Nullo i jego towarzysze“ z epoką i ludźmi. którzy poszli z tym dzielnym Włochem na wyprawę do Polski, aby wziąć udział w powstaniu 1863 roku.

W ten oto sposób natknąłem się na postać młodego i pięknego (bellissimo — mówiono o nim w rodzinnym Bergamo) — odjutanta płk. Nullo nazwiskiem Luicji Caroli.

Przyszedł na świat w pałacu magnackim. Rodzina Carolich posiadała w Lombardii olbrzymie dobra, przędzalnie jedwabiu, pałace i wille. Signor Gigio, jak pieszczotliwie nazywano Luigiego odziedziczywszy po zmarłym ojcu olbrzymią fortune, słynął z szczodroblibowości. przepychu. którym się otaczał i powodzeniem w miłości, którą ludzie obdarzali go nie tylko za jego wielką fortune, ale i że był młody i piękny we wspanialym mundurze szwoleżera. Znany był przytym jako znawca koni, które sprowadzał z Anglii i Węgier, by później zdobywać nagrody na wyścigach w Mediolanie. Do końca istnienia monarchii austro - węgierskiej utrzymała się tradycja jego ciągłych szalonych pojedynków z oficerami austriackimi jeszcze przed wyzwoleniem Lombardii z podpanowania Austrii.

W walkach o to wyzwolenie wziął udział i Luigi Caroli, jeden z najświetniejszych oficerów piemonckiego pułku królewskiej kawalerii. Signor Gigio. bogaty i wytworny. bez trudu podbijał serca kobiece. W 25-ym roku życia sam też był zakochany w prześlicznej margrabiance Giuseppinie Raimondi, córce bogatego markiza, posiadacza wspaniałej willi nad jeziorem Como. Piękna i odważna dziewczyna podczas wojny z Austriakami przedarła się raz przez straże wrogów i dostawszy się do Garibaldiego ostrzegła go przed grożącym jego wojsku niebezpieczeństwem. Garibaldi dzięki tej przestrodze pokonał wroga, ale i sam, choć już bardzo niemłody, został pokonany przez piękną margrabianke. w której się zakochał i którą postanowił poślubić. Wodzowi narodu, jakby go dziś nazwano, nie można się było sprzeciwić. Luigi Caroli postanowił jednak przeszkodzić ślubowi. Gdy jednak nadjechał na spienionym koniu, młoda para była już w kościele.

Scena, jak w sentymentalnym romansie, a jednak prawdziwa.

Caroli zażądał od byłej narzeczonej wytłomaczenia się. Schadzka odbyła się dnia następnego. Co tam zaszło, nikt nie wie. ale Garibaldi, dowiedziawszy się o tym spotkaniu, rozszedł się z żoną, opinia zaś potępiła Luigiego za zdrade wobec wodza.

Otóż i jesteśmy u źródła polskiego dramatu świetnego oficera królewskiego pułku. Mając dość dokoła siebie lodowatej niechęci i pustki, Luigi Caroli, dowiedziawszy się, że daleki północny naród chwycił za broń, by walczyć o swą wolność pierwszy stanął przy boku Nulla i on to właśnie. bogacz bergameński, finansował całą tę wyprawę.

A teraz przejdźmy od słonecznego Berbamo do lasów i bagien sławkowskich, przez które przedziera się oddział powstańców, a wśród nich i Luigi Caroli. W ręku ma laseczkę podarunek ukochanej Giuseppiny, nie trzeba wszakże zapominać, że jesteśmy jeszcze w epoce romantyzmu.

Przeszedł oddział lasami do wsi Krzykawka i tam właśnie niedaleko Bolesławia padł Nullo, a Caroli i jego współziomkowie dostali się do niewoli. Tu właśnie na ziemi zagłębiowskiej niejako na połowie drogi z radosnej Italii do beznadziejnie długich i mroźnych nocy syberyjskich rozpoczyna się druga epoka w życiu Luigiego. Sąd wojenny skazał go i jego towarzyszów na karę śmierci. Nie prosił o łaskę. oczekując spokojnie na śmierć żołnierską, zaprotestował dopiero wówczas, gdy niespodzienie karę śmierci zamieniono mu na dwanaście lat ciężkich robót i dożywotnie osiedlenie na Sybirze.

Nie trzeba bardzo bujnej wyobraźni, aby dojrzeć straszliwy dramat człowieka, cierpiącego nie za swoją sprawę. Świetny oficer kawalerii i znakomity sportowiec w zgrzebnej sukmanie musiał wysłuchiwać „rugatielstw“ pijanego sołdata. milioner dostawał teraz 6 do 10 kopiejek dziennie na nędzne utrzymanie.

Dwa lata męczył się na Syberii, tęskniąc za Italią i za złotowłosą Giuseppiną, której portret nie opuszczał go ani na chwilę.

Stefan Żeromski, wytykając Polakom zapomnienie o Carolim, zapytuje: — Cóż mu damy za jego sny o zaalpejskim słońcu. gdy kostniejącymi oczyma patrzał aż do śmierci okrutnej w śniegi pustyni sybirskiej?

Tam dopiero w kopalniach syberyjskich, zakuty w kajdanach. nauczył się Caroli cenić Polaków i kochać Polske, za którą cierpiał, a której nie znał, choć szedł bić się za nią. Tam dopiero wśród polskich współtowarzyszy niedoli poznał tragedie uciemiężonego narodu.

Zmarł Luigi po strasznych cierpieniach, w ciężkiej chorobie w odległej syberyjskiej Kadai, z której kopalni wydobywane jest srebro. Wkrótce po tym zgonie. jak na ironię, nadeszło z Petersburga zarządzenie, by Luigiemu zdjąć kajdany. Ale to już było niepotrzebne, bo Caroli zabrał je z sobą do grobu. Owinięto go w derkę, przywiezioną z obozu pod Krzykawką i pochowano go na tak zwanym przez ludność miejscową polskim cmentarzu.

Złotowłosa Izolda, margrabianka Rajmondi, otrzymała po zmarłym pukiel jego włosów i zwitki zapisanego papieru. z którego wionęło stęchlizną więzienną, ale słowa były pachnące młodą romantyczną miłością, nie zważona mrozami Sybiru. Ukochana Carolego zmarła dopiero podczas wojny światowej w roku 1917, mając wiecznie w żywej pamięci tego, który niepodzielnie zawładnął jej sercem.

Teraz właśnie, gdy oczekujemy nadejścia dnia święta niepodległości, będącego z natury rzeczy dniem wspomnień o tych. którzy walczyli o nią, należało z mroków niepamięci wydobyć postać Luigiego Caroliego. Choć tylko jest sprawa raczej przypadku, że nazwisko to wiąże się z Zagłębiem, to jednak tu przede wszystkim powinien być znany niepowszedni urok i groza tego bohaterskiego żywota.

Zachwycał się nim Żeromski, a D'Anunzio zamierzał uwiecznić je w poezji. Nie stało się to jednak. Przyjdzie wszakże chyba kiedyś twórca. który podniesie klejnot z ziemi podsławkowskiej, wypoleruje go w ogniu swego talentu i pokaże jego istotnie fascynujące piękno zdumionemu światu.

K. Ćwierk.

NA FRONCIE POLITYCZNYM

CZY BĘDĄ ZMIANY?

Dziwne rze czy szeptano sobie na ucho w ostatnich czasach. Nie wiadomo skąd wytworzyła się mgła polityczna w której rozszalała się plotka, nieraz naprawdę niesamowita. Tę sytuację bardzo trafnie charakteryzuje warszawska „Depesza“.

„Przez szereg ostatnich tygodni atmosfera polityczna w stolicy była b. ciężka, a nawet niepokojąca. Udzielało się to i prowincji. Krążyło i obiegało mnóstwo pogłosek o możliwych zmianach i przemianach politycznych. Straszono wprost ludzi, a to że nasi rodimi faszyści i narodowi totaliści przygotowują sę do jakichś decydujących wystąpień, a to, że żywioły radykalno — lewicowe mają im w tym b. powszechnie przeszkodzić, a to. że kursują jakaś lista osób które młodzi mają usunąć od ich działalności, a to .że raz ten czynnik polityczny bierzę górę ,to znów inny, a to, że ma być taka zmiana rządu i z takim premierem, a to. że znów inna itd. Już dziś ,już jutro miało się coś nowego stać.

Aliści obecnie wszystko to spłynęło. nastąpiło wybitne odprężenie i uspokojenie. Na tle zewnętrznych okoliczności przyczynił się do tego nzany wywiad. udzielony prasie przez płk. Adama Koca, ograniczenie zbyt hałaśliwej działalności Związku Młodej Polski, zmiany w jego kirownictwe, zdecydowana postawa elementów antytotalnych, wreszcie sobotnia odprawa legionistów i peowiaków przed Wodzem Naczelnym. Dziś już mówi się: pozostaje po staremu. Żadnych zmian na razie nie będzie“.

B. ZARZĄD ZNP. MYŚLI O SWOIM ORGANIE.

Agencja „Kabel“ donosi: Na skutek zawieszenia sekwestru na wydawnictwie „Dziennika Porannego“. b. zarząd ZNP. zamierza powołać do życia nowe pismo, ktróeby utrzymywało kontakt z nauczycielstwem. W tej sprawie odbyła się konferencja w Warszawie.

CZWRÓRPOROZUMIENIE MŁODZIEŻOWE.

W związku z uroczystościami 11 listopada jako w dniu Święta państwowego, Centralny Związek Młodej Wsi wydał odezwę w sprawie tej uroczystości, jak również instrukcję techniczną. Instrukcja zaleca, aby we wszystkich miastach wojewódzkich. powiatowych i kołach odbyły się uroczyste akademie. urządzone wspólnie przynajmniej ze sprzymierzonymi organizacjami. a to ze Związkiem Harc. Polsk., Związkiem Strzeleckim i organizacją Młodzieży Pracującej.

PISMO NEPOGAŃSKIE.

Ukazal isę pierwszy numer „Zadrugi“. uchodzącej za pismo grupy neopogańskiej w Polsce, wywołało tu duże zainteresowanie, kto stoi za tym pismem. W kołach poinformowanych krążą pogłoski, jakoby pismo to cieszyło się poparciem jednego z człowowych ekonomistów — publicystów, syna znanego krytyka literackiego. Pismem ma być zainteresowana jedna z grup politycznych.

„ZIELONY SZTANDAR“ A APEL P. MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

Organ naczelny Stronnictwa Ludowego na niedzielę 7 listopada. „Zielony Sztandar“, w artykule pt. „11 Lstopada“ nadmienia. że“. Pierwszy to bodajże raz od przewrotu majowego uznano. że poza sanacyjnymi organizacjami istnieją inne jeszcze organizacje modzieżowe, jak ludowe Wici, jak pepesowski Tur itp. Apel ministra spraw wojskowych, zwrócony do całej młodzieży polskiej, niezalżnie od jej przekonań i zabarwienia politycznego. jest faktem godnym uznania. Oby to był pierwszy krok na drodze. którą w interesie państwa odbyć trzeba!

B. PREZYDENT POZNANIA, C. RATAJSKI, w STRONNICTWIE PRACY.

Do prezydium knoferencji organizacyjnej Stronnictwa Pracy w Poznaniu wpłynęło od b. prezydenta m. Poznania, p. Cyryla Ratajskiego ,pismo w którym zgasza przystąpienie do Stron. Pracy.

Przetwórnia mączki z mięsa i krwi

Nowe placówki gospodarcze w Zagłębiu

„Dwulatka" Kieleckiej Izby Rolniczej

Kielecka Izba Rolnicza opracowuje obecnie dwuletni plan pracy na terenie woj. kieleckiego. „Dwulatka" nie wyczerpie może wszystkich leżących przed samorządem rolniczym zadań i zagadnień, obejmie jednak niewątpliwie dziedziny najważniejsze, dające się ująć w ramy realnych, szczegółowo przemyślanych koncepcji organizacyjnych.

Za taką właśnie realną koncepcję uznać należy dwuletni plan organizacji zbytu i spółdzielczości rolniczej na terenie województwa, którego zasadnicze koncepcje zostały już ustalone przez Komisję Spółdzielczą przy Kieleckiej Izbie Rolniczej.

Plan ten objął następujące zamierzenia samorządu gospodarczego Kieleczyzny:

realizację planu sieci spółdzielni rolniczo - handlowych, mleczarskich, warzywniczo-owocarskich i kredytowych, zbytu inwentarza żywego, organizację dostaw dla wojska,

organizację zbytu jaj, drobiu i pierza oraz realizację planu inwestycji rolniczych w zakresie usprawnienia obrotu artykułami rolniczymi.

Przy realizacji planu sieci spółdzielni — przewiduje się: uporządkowanie finansów szeregu spółdzielni rolniczo-handlowych i organizację nowych spółdzielni tego typu w poszczególnych rejonach woj. kieleckiego, organizację okręgowych mleczarń, mechanizację mleczarń i połączenie drobnych placówek mleczarskich w wielkie mleczarnie spółdzielcze.

Poza tym planowana jest organizacja nowych spółdzielni zbytu inwentarza żywego w powiatach: iłżeckim kozienickim i jędrzejowskim przy jednoczesnej rozbudowie istniejących już placówek w Sandomierzu, Opatowie i Stopnicy. Akcja spędowa ulegnie rozszerzeniu, a ilość spędów — wydatnemu powiększeniu.

Plan spółdzielczy obejmuje wreszcie — rozszerzenie sieci spółdzielni warzywniczo-owocarskich. Poza działającymi w chwili obecnej spółdzielniami w Sandomierzu i Charsznicy utworzone zostaną podobnie placówki we wszystkich większych ośrodkach produkcji owocarskiej i warzywniczej. Postulat organizacji zbytu zrealizowany zostanie przez tworzenie targowisk hurtowych w miejscowościach będących ośrodkami konsumcji. Targowiska takie — t. j. „centra", gdzie rolnik może bezpośrednio lub za pośrednictwem swojej spółdzielni sprzedać owoce i warzywa, a

odbiorca miejski zaopatrzyć się w większe ilości towaru — powstana na terenie Zagłębia Dąbrowskiego (w Będzinie i Sosnowcu), w Radomiu, Częstochowie i innych miastach.

Z zagadnieniem organizacji sieci spółdzielni rolniczo-handlowych łączy się ściśle sprawa organizacji dostaw dla wojska. Dostawy te postanowiono oprzeć na należycie zmontowanym aparacie spółdzielczym.

Spółdzielnie rolniczo-handlowe zajma się skupem i dostawą zboża dla wojska oraz budową magazynów-zbiornic.

Magazyny te będą niewielkie (o pojemności 10 ton) i wybudowane zostaną z kredytów inwestycyjnych. Ze zbiornic zboże ekspediowane będzie bądź bezpośrednio do intendentur wojskowych, bądź też do elewatorów, których budowa uskuteczniona być może przy poparciu Państwa.

Organizację zbytu jaj postanowiono przeprowadzić za pośrednictwem zbiornic przy Kółkach Rolniczych, Kołach Młodzieży i t. p. Do tej pory akcją tą objętych zostało pięć powiatów.

Skup jaj na terenie województwa zwiększył się znacznie i wyraził się w roku ub. cyfrą 63 wagonów.

Inwestycje rolnicze w zakresie usprawnienia obrotu artykułami rolniczymi dokonane być mają w ciągu dwu lat kosztem 1 miliona zł. Plan inwestycyjny obejmuje inwestycje związane z obrotem zbożem (na cel ten preliminowano z górą 30.000 zł.), owocami, warzywami i ziołami (225.000 zł.), lnem i konopiami (30.000 zł.), inwentarzem żywym (10.000 zł.) oraz z budową i mechanizacją mleczarń spółdzielczych (740.000 zł.).

Suma 30.000 zł. przewidziana na budowę śpichrzów zbożowych jest jednakże niewystarczająca. W toku pracy Komisji Spółdzielczej stwierdzono konieczność uzyskania na ten cel specjalnych kredytów w wysokości około miliona złotych. Tym samym kredyty potrzebne do realizacji planu inwestycyjnego wzrosły w dwójnasób i przekroczą niewątpliwie sumę 2 milionów zł.

Zaznaczyć należy, że w planie inwestycji rolniczych nie uwzględniono na razie niektórych dziedzin, jak organizacja rybactwa, budowa spółdzielczych gorzelni, krochmalni i rzeźni rolniczych.

Również sprawę utylizacji odpadków poubojowych pozostawiono samorządom miejskim Kielc, Radomia, Częstochowy, Sosnowca i Sandomierza. W miastach tych wybudowane być mają przetwórnie mączki z mięsa i z krwi.

Plan ten nie obejmuje także, rzecz prosta, większych inwestycji rolniczych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, jak np. budowa bekoniarni eksportowej w Sandomierzu (wchodząca już w stadium realizacji) i in.

Jeśli realizacja „dwulatki" nie rozminie się z powziętymi koncepcjami gospodarczymi i ustalonymi projektami inwestycji, jeżeli uszeregowane na papierze cyfry ożyją w postaci realnych osiągnięć — rolnictwo wojew. Kieleckiego stanie przed nowymi możliwościami rozwoju.



Przed świętem 11 listopada

T.U.R. weźmie udział w uroczystościach

Dowiadujemy się, że zarząd okręgowy TUR. w Sosnowcu dostał pisemne polecenie od władz centralnych z Warszawy, aby

wszyscy członkowie tej organizacji wzięli czynny udział w uroczystościach święta 11 listopada.

Zarządzenie to podpisał znany działacz PPS i prezes TUR. b. poseł Czapiński.

W związku z tym miejscowe władze TUR. zakomunikowały nam, że w defiladzie na 11 listopada weźmie udział około 400 turowców umundorowanych.

DRZAZGI.

Kokaina

W pewnych sferach zagłębiowskich wywołał niemałą sensację fakt aresztowania fryzjera P., który porzuciwszy swój pożyteczny zawód, został powiernikiem i osobistym sekretarzem bogatego zagłębianina.

Sekretarstwo to było jednak parawanem za którym ukrywała się właściwa rola byłego fryzjera. Oto poprostu, opętawszy swego szefa, był jego dostawcą kokainy. Gdy chory nałogowiec gwałtownie domagał się tej trucizny, pan sekretarz podsuwał mu weksel do podpisu. W ten sposób wyciągnął od szefa spory kapitał.

Sprawa jednak wyszła na jaw i b. fryzjer, który bezlitośnie strzygł nałogowca został aresztowany.

Ze względu na toczące się śledztwo szczegółów podać nie można, ale niewątpliwie wcześnej czy póżnicj zostaną one ujaunione.

—:0:—

Przy głośniku

Z DREZNA I LIPSKA.

Na jednym z posiedzeń Międzynarodowej Unii Radiofonicznej zalecono poszczególnym radiofoniom organizowanie wymiennych rpeortaży, któreby opracowały życie poszczególnych narodów, zwłaszcza na polu ich wzajemnych stosunków.

W związku ztym radiofonia niemiecka wysłała swego czasu ekipę reporterów radiowych do Krakowa, gdzie nagrano specjalny reportaż, nadany później przez radiostacje niemieckie. Obecnie Polskie Radio wysłało do Nemiec swoich przedstawicieli, którzy dziś o godz. 13.10 nadadzą reportaże radiowe zLipska i Drezna. Reportaże przeprowadzą pp. Witold Hulewicz i Antoni Bogdziewicz.

DEKOROWANIE WYSTAW SKLEPOWYCH.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu zwraca się do swych członków z prośbą o udekorowanie wystaw sklepowych w dniu święta niepodległości 11 listopada. Sklepy w tym dniu będą zamknięte.

ZE ZW. B. OCHOTNIKÓW.

Dnia 11 bm. o godz. 16 w lokalu domu społecznego odbędzie się zebranie miesięczne Związku b. ochotników armii polskiej, na którym wygłoszone zostaną okolicznościowe referaty z okazji obchodu 19 ej rocznicy odzyskania niepodległości Poza tym omówione zostaną uchwały walnego zjazdu w Warszawie. Na zebranie proszeni są o przybycie członkowie wszystkich sekcji związku.

O DEKORACJĘ DOMÓW.

Komitet obchodu święta 11 listopada w Dąbrowie prosi mieszkańców, aby w dniu święta udekorowali nalepkami i chorągiewkami okna mieszkań i sklepów.

AKADEMIA W SIELCU.

Staraniem zarządu i komendy Związku Rezerwistów Sosnowiec - Sielec odbędzie się w środę, dn. 10 bm. o godz. 19.30 w sali sokolni przy ul. Szkolnej nr. 4 w Sielcu uroczysta akademia dla uczczenia rocznicy odzyskania naszej niepodległości, na którą złożą się: przemówienie p. Br. Góreckiego pt. „W rocznicę odzyskania niepodległości" oraz koncert orkiestry tegoż koła pod batutą p. Szyllera Zwracamy się z apelem do wszystkich rezerwistów i miejscowego społeczeństwa o jak najliczniejsze przybycie. Wstęp bezpłatny. Zarząd.

ROCZNICA 11 LISTOPADA w ZAGÓRZU

W lokalu zarządu gminnego w Zagórzu odbyło się zebranie komitetu obchodu 19 rocznicy odzyskania niepodległości. W skład komitetu zostali wybrani: przewodniczącym — wójt R. Lachur, kier. Jałkowska, ks. Stanisław Poroszewski, kier. K. Wyczesany, pp. M. Chełmicki, J. Jasiński, K. Kocik, T. Wasilewski, M. Kuc i A. Kowalczewski.

Zebrani po dłuższej dyskusji ustalili następujący program obchodu: dnia 11 listopada o godz. 9 nabożeństwo w miejscowym kościele, o godz. 10 rano uroczyste poświęcenie i otwarcie świetlicy w budynku zarządu gminy i o godz. 18 uroczysta akademia.

„Expres" Zagłębia" w dniu 11 listopada

Jak i w latach ubiegłych ukaże się w znacznie zwiększonej objętości, dając w artykułach zagłębiowskich działaczy doroczny przegląd osiągnięć na wielu polach pracy społecznej.

W numerze 11-o listopadowym, który stanie się dla naszych Czytelników cennym źródłem informacyj i oświetleń aktualnych spraw polskich, zamieszczone będą prócz zwykłego działu redakcyjnego prace pp.:

posła i prez. m. Sosnowca J. Kaczkowskiego z dziedziny polityeznej;

posła i prezesa Izby Przem.-Handl. Z. Sowińskiego praca o Centralnym Okręgu Przemysłowym z nawiązaniem do aktualnych zagadnień gospodarczych i podaniem prognostyków na przyszłość;

mg. K. Gadomskiego, dyr. Izby Przem. - Handl. z dziedziny gospodarczej;

inspektora szkolnego p. St. Luchowca o szkolnictwie powszechnym;

kpt. rez. G. Zygadłowicza, komendanta grodzkiego Federacji i Zw. Rezerwistów o zadaniach i pracach tej organizacji;

p. Br. Góreckiego, prezesa Zw. prac. umysłowych z dziedziny zagadnień pracowniczych;

p. Z. Nowary o Zw. Strzeleckim;

p. Br. Strzałkowskiego wspomnienia z roku 1918 o czerwonej republice w Sielcu.

Numer 11-o listopadowy „Expresu Zagłębia" ukaże się we czwartek o zwykłej porze. Cena numeru nie będzie podwyższona.



Kainowa zbrodnia w Niegowoniecach

Zmarł od pobicia sztachetą

Wieczorem dnia 26 października rb. ponuro spoglądali na siebie dwaj bracia, a mianowicie Władysław i Jan Skarbania, mieszkańcy wsi Niegowonice, gminy Rokitno - Szlacheckie. O godzinie 8 tego wieczoru pomiędzy braćmi wynikła na ojcowskim podwórzu gwałtowna sprzeczka, która

w bardzo krótkim czasie zamieniła się w krwawą bójkę.

Władysław Skarbania chwycił sztachety z wystającem gwoździem i uderzył nią parę razy swego brata w głowę, powodując mu złączone rany na lewej skroni.

Początkowo zdawało się, że rany Jana Skarbani są nie groźne, a

jednakże onegdaj wyzionął on ducha.

Rodzice zmarłego nie zawiadamiając o tym wypadku policji, usiłowali go pogrzebać bez zezwolenia władz. Jednakże w porę dowiedział się o tym posterunek policji w Łazach, który

wstrzymał pogrzebane zwłoki zmarłego aż do czasu oględzin sądowo lekarskich.

Władysław Skarbania, sprawca śmierci swego brata został aresztowany. —

Niespokojni bracia Spokojni

Echa zajścia w Modrzejowie

Ulica Henryka w Modrzejowie była widownią groźnej awantury, wywołanej przez właścicieli sklepu rzeźniczego braci Jakóba, Moszka i Abrama Spokojnych (Henryka 15).

Do sklepu Spokojnych przybyli na kontrolę rewidenci rzeźni miejskiej celem zakwestionowania mięsa, pochodzącego z nielegalnego źródła. Gdy rewidenci przystąpili do sekwestru, bracia schwycili za noże i sterroryzowawszy kontrolerów, wywieźli mięso na furmance. W zajściu wziął udział tłum żydów, który przyjął wobec wykonawców prawa wrogą postawę.

Bracia Spokojni stanęli wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który wymierzył najstarszemu z nich Jakóbowi sześć miesięcy aresztu, Moszkowi trzy, najmłodszemu zaś Abramowi, liczącemu 15 lat, udzielił nagany.

Wystawa Kół Gosp. Wiejsk. w SOSNOWCU.

Otwarcie wystawy Powiatowej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich odbędzie się dziś w Sosnowcu w domu społecznym o godz. 11 rano.

Otwarcia wystawy dokona prez. Kaczkowski w obecności pp. starost. Boxow. Na wystawie zgromadzonych jest cały szereg pięknych eksponatów z całego Zagłębia, to też spodziewana jest liczna frekwencja gości, którzy zechcą obejrzeć pracę naszych gospodyń.

„Pomorska Góra" pod Olkuszem LOTNISKIEM SZYBOWCOWYM.

Ministerstwo Komunikacji (Departament lotnictwa cywilnego) zawiadomiło miejscowe władze o wciągnięciu do rejestracji szybowisk w kat. B., szybowsko pod Olkuszem na t. zw. „Pomorskiej Górze".

Koło szybowcowe w Olkuszu w związku z tym wkrótce przystąpi do szkolenia kandydatów na lotników szybowcowych, tym bardziej, że posiada własnego wykwalifikowanego instruktora szybowcowego. Pozatym w końcu bież. mies. zorganizowany zostanie bezpłatny kurs III kat. skoczków szybowcowych (po 30 osób), przy czym kandydaci rekrutować się będą z młodzieży ,należącej do WF. i PW., uczniów gimnazjum, szkoły rzemieślniczej i „Strzelca" (Orląt).

***

— **ZWIĄZEK PAŃ DOMU W CZELADZI** organizuje dziś wycieczkę do Sosnowca na wystawę koła Gospodyń Wiejskich. Zbiórka przy przystanku tramwajowym o godz. 3.30 popoł.

Wiadomości bieżące

Niedz. 7 Listopad

Dziś: Feliksa
Jutro: Florencjusza
Wschód słońca: 6.40
Zachód słońca 15,59

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś w niedzielę o godz. 16.30 popoł.— „Mała Kitty i wielka polityka", doskonała, pełna zabawnych sytuacyj i humoru komedia ta, grana koncertowo przez naszych artystów, cieszy się nie słabnącym powodzeniem. W rolach głównych występują pp. Anusiakówna, Lenczewski Szpiganowicz i Romaniszyn. Ceny miejsc od 25 gr. do zł. 2.40.

Dziś w niedzielę wieczorem o godz. 20.30 — po raz ostatni dana będzie świetna komedia J. Vaszaryego pt. „Małżeństwo". Sztuka ta, dzięki swym walorom scenicznym, ciekawej treści i starannemu wykonaniu, stała się niezaprzeczonym sukcesem naszej sceny. Ceny miejsc od 25 gr. do 2.40 zł.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

W czwartek — premiera arcydzieła St. Żeromskiego, potężnego dramatu pt. „Róża". Będzie to przedstawienie uroczyste ku uczczeniu święta niepodległości.

TEATR W OLKUSZU.

We wtorek 9 bm. o godz. 20.30 w sali kina „Orzeł" — „Mała Kitty i wielka polityka".

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE: Trójka hultajska.
PATRIA: Halka.
RIALTO: Historia jednej nocy.
EDEN: Gdy kwitną bzy.

—(-)—

— **ZARZĄD KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ** przy oddziale PZZPP. i H. w Sosnowcu, Sienkiewicza 17-a przypomina, że dziś tj. 7 bm. o godz. 17.30 urządza „Five o'clock" Wejście tylko za zaproszeniami. Całkowity dochód przeznacza się na powiększenie biblioteki związkowej.

Staraniem sekcji kulturalno - społecznej, wzorem roku ubiegłego, zorganizowano kursy języków: niemieckiego, francuskiego i angielskiego dla członków związku, koła młodzieży pracowniczej i sympatyków. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych. Zapisy przyjmuje i udziela bliższych informacyj sekretariat koła do dnia 15 bm. w poniedziałki i czwartki od godz. 19—20 i w soboty od 17—18.30.

— **BILETY NA GALOWE PRZEDSTAWIENIE.** W związku z nadchodzącym świętem niepodległości i wystawieniem w dniu tym „Róży" w teatrze sosnowieckim, komunikujemy, że wcześniej bilety zamawiać można u p. M. Paczyńskiego, ratusz, sekretariat prezydenta miasta, tel. 61144.

Z O.Z.N. w Sosnowcu

Prezydium oddziału organizacji miejskiej OZN. Sosnowiec - śródmieście komunikuje niniejszym, że przyjmować będzie interesantów w każdy wtorek od godziny 12 do 13 w lokalu okręgu OZN, Sosnowiec, Pierackiego 4, tel. 62614.

—(-)—

— **PÓŁOKRESOWA NIEDZIELA W LICEUM PEDAGOGICZNYM.** Dyrekcja państwowego liceum pedagogicznego męskiego w Sosnowcu, Wawel 1, zawiadamia rodziców liceum i szkoły ćwiczeń że dziś o godz. 11 odbędzie sę wywiadówka.

— **Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.** Wczoraj w domu związkowym ZZP. na Pogoni odbyło się organizacyjne zebranie Stronnictwa Pracy. Do władz tego stronnictwa zostali wybrani między innymi pp Gołąb z dawnego NPR. i Choiński z Ch D.



— **PIURO INSPEKTORA POWIATOWEGO** powszechnego Zakładu Ubezp. Wzajemnych w Sosnowcu przeniesione zostało do nowego lokalu przy ul. Piłsudskiego 21-a parter.

——oOo——

Banda włamywaczy
KOMPLETNIE ZLIKWIDOWANA

Swego czasu podawaliśmy wiadomość o likwidacji bandy włamywaczy warszawskich, którzy grasowali ostatnio na terenie Zagłębia i Śląska. Dokonali oni pod kierownikiem znanego włamywacza Lewandowskiego szeregu kradzieży m. in. w firmie Hlawskiego w Sosnowcu i Molendy w Katowicach.

Obecnie, jak się dowiadujemy aresztowany został w Warszawie piąty członek szajki Gedela- Goldberg oraz paser Nuta Izrael zam. w Warszawie. Obu aresztowanych przewieziono do wydziału śledczego w Sosnowcu, gdzie po przesłuchaniu osadzono ich w więzieniu.

——oOo——

Awanse kolejarzy
OD 1 STYCZNIA.

Agencja „Kabel" donosi: Na odbytym ostatnio w Poznaniu zjeździe pracowników kolejowych uchwalono m. in. w sprawie dodatków służbowych i awansów następującą rezolucję:

Wobec tego, że zapowiedziane przez Min. Komunikacji dodatki służbowe dla pracowników kolejowych nie zostały dotychczas wprowadzone w życie zgromadzeni domagają się rychłej realizacji tych przyrzeczeń i objęcia dodatkami służbowymi jak największej liczby pracowników.

W sprawie mających nastąpić od 1 stycznia 1938 r. awansów, zgromadzeni domagają się awansowania przede wszystkim tych, którzy w okresie ostatnich 5 lat nie awansowali, a także tych, których przy wprowadzeniu nowych przepisów uposażeniowych w roku 1934 niżej zaszeregowano, przy czym przy wszystkich awansach podstawą winno być starszeństwo służbowe.

——oOo——

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 7 listopada.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo 11.15 Regionalna transm. z Koronowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek foniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Transmisja z Drezna. 13.55 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Utwory na dwa fortepiany. 1.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.55 Teatr Wyobraźni. 19.35 Płyty. 20.35 Progra mna jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Dwa skecze. 21.50 Maria Curie—Skłodowska z 70 rocznicę urodzin. felieton. 22.25 Recital fortepianowy. 22.55 Wiadomości dizennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE.

Niedziela 7 listopada.

6.15 Surmy śląskie, 6.3z Koncert poranny. 7.30 Chór chłopięcy. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Pogadanka. 13.00 Polska sztuka za Olszą. 15.45 Jak wygląda opieka nad matką. 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Koncert rozrywkowy. 20.00 Żdzibeko słowa — ździebko śpiewki. 20.35 Wiadomości sportowe. 20.35 Program na jutro. 23.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek 8 listopada.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Odczyt. 17.15 Recital klarnetowy. 17.50 Wiadomości sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy. 21.35 Nowości literackie. 21.55 Arcydzieła muzyki symfonicznej. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

Czy jesteś członkiem L. P. O. P.

Litewska robota wywrotowa w Polsce
Sensacyjny proces w Wilnie

W Wilnie rozpoczął się sensacyjny proces Konstantego Staszysa, nielegalnego „ambasadora" Litwy, który wbrew przepisom dewizowym,

otrzymywał z Kowna krociowe sumy na robotę wywrotową w Polsce, zmierzającą do oderwania Wileńszczyzny od Rzplitej.

Jak się okazało, Staszys bez pozwolenia komisji dewizowej otrzymał ponad pół miliona złotych, bądź to od rządu litewskiego, bądź też od „Związku wyzwolenia Wilna" i innych organizacji litewskich z siedzibą w Ameryce i Litwie. Pieniądze te rozdał Staszyc różnym organizacjom litewskim — na Wileńszczyźnie.

Tak więc — jak stwierdza akt oskarżenia — Staszyc musiał skierowywać działalność litewskiego komitetu narodowego na tory pracy wywrotowej. Cele bowiem i zamiary rządu litewskiego i organizacyj litewskich, które finansowały Staszysa, dadzą się scharakteryzować jako

plan oderwania Wilna i Wileńszczyzny od Państwa Polskiego, celem przyłączenia do republiki litewskiej.

Akcja wywrotowa, finansowana przez Staszysa, zmierzała do organizowania ludności litewskiej w Polsce w zakresie wykraczającym poza jej normalne potrzeby, do stwarzania i pogłębiania negatywnego stosunku do Polski i polskości, do wywołania walki z władzami państwowymi polskimi, do uzyskania opracowania i dostarczania rządowym czynnikom kowieńskim informacji i mateiałów niezbędnych dla zrealizowania walki z Polską na terenie międzynarodowym,

do wykupywania z rąk polskich nieruchomości miejskich i gospodarstw rolnych,

do wytworzenia wśród ludności ziemi wileńskiej przekonania, że komitet narodowy litewski w Wilnie jest przedstawicielstwem rządu republiki litewskiej, sprawującym funkcje konsularne i pośrednieczenia we wszystkich sprawach ludności w jej stosunkach z Litwą itd.

Dowodami tej destrukcyjnej działalności są wyroki skazujące około 300 Litwinów z zasięgu litewskiego komitetu narodowego w Wilnie.

Konfiskata powyżej 60.000 książek, zawierających hasła związku wyzwolenia Wilna, przemyconych do Polski z Litwy itd.

Bezczelność rządu litewskiego sięgała tak dalego, że

przysyłał do Polski kontrolera, który sprawdzał, czy Staszys przestrzega instrukcji władz kowieńskich.

Jednym słowem Staszys przywłaszczał sobie uprawrienia konsularne i przedstawiciela obcego państwa w Polsce, popełniał przestepstwa dewizowe i finansował akcję wywrotową.

Cechy domagają się prawa
kwalifikowania i egzaminowania czeladników

O przywrócenie pełnych praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych cechom rzemieślniczym, występują obecnie liczne organizacje rzemiosła w całej Polsce.

Zapowiadana nowela do ustawy o prawie przemysłowym nie przywraca całkowitych uprawnień reprezentacji zawodowej rzemiosła t. j. cechom, posiadającym w Polsce wielowiekowe tradycje.

To też zarówno cechy warszawskie, jak i blisko 5000 cechów, rozsianych po całym obszarze Polski, na licznych swych zebraniach domagają się przywrócenia cechom prawa egzaminowania i kwalifikowania, i wyzwalania czeladników i majstrów, a nie jak się to dzieje obecnie, jedynie zasiadania w Komisjach egzaminacyjnych przy Izbach Rzemieślniczych.

Ponadto przedstawiciele cechów rzemieślniczych pragną uzyskać uprawnienia działalności branżowych na całym terenie kraju, a nie jak dotychczas na odcinku powiatu czy miasta, dalej żądania rzemieślnicze zmierzają do uprawnienia cechów do prowadzenia spółdzielczych kas kredytowych i kas bezprocentowego kredytu, zakładania i prowadzenia central zakupów surowców i sprzedaży wyrobów rzemieślniczych i t. d., a nie ograniczenia ich działalności do zakresu klubów oświatowo-towarzyskich.

Głos 400 tysięcy warsztatów rzemieślniczych i ponad milionem zatrudnionych w nich pracowników nie może przejść bez echa.

Na odcinku gospodarczym

MUNDURY ŻOŁNIERZY CHIŃSKICH Z BIAŁEGOSTOKU.

Jak się dowiadujemy przemysł włókienniczy w okręgu białostockim otrzymał w ostatnich czasach duże zapotrzebowanie na materiały wełniane i półwełniane na mundury dla armii chińskiej. Zamówienia chińskie przekraczają 2 miliony złotych.

W WOJ. KIELECKIM.

Według danych Sosnowieckiej Izby Przemysłowo — Hadnlowej w ciągu ostatniego roku wybudowano 1063 nowych domów mieszkalnych o łącznej ilości 3469 izbach.

Jak z powyższych danych widać okręg centralny Polski rośnie jak na drożdżach a obok nowych warsztatów pracy powstają nowe domy.

BEZ ZMIAN.

Jak już donosiliśmy, Ministerstwo skarbu wydało zarządzenia w sprawie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1938. Rozporządzenie utrzymuje w całej rozciągłości zeszłoroczne zasady sprzedaży patentów oraz pobieranie opłat i dodatków na samorządy.

OBNIŻKA KOMORNEGO BĘDZIE UTRZYMANA.

Komitet Ekonomiczny Ministrów rozpatrzywszy wnoszony przez rząd do Sejmu projekt ustawy, przewidujący stopniową likwidację ochrony lokatorów, postanowił wystąpić z wnioskiem przedłużenia obowiązującej do końca listopada rb. obniżki komornego. Na jak czas — to określi Rada Ministrów.

Omówiwszy zagadnienia związane ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia moratorium dla długów hipotecznych.

Nie na wszystkich grobach
WOLNO SKŁADAĆ WIEŃCE

BERLIN. W roku bieżącym na grobach osób poległych w czasie rewolucji listopadowej w 1918 roku złożono demonstracyjnie liczne wieńce z czerwonymi szarfami. Policja usunęła wieńce i prowadzi poszukiwania dla wykrycia sprawców tej demonstracji, o której zresztą prasie zabroniono pisać.

Ruch — Repr. Zagł. Dąbr.

Dziś odbędzie się mecz piłkarski między ligowym Ruchem a Repr. Zagłębia KS. Ruch zapewnił okręg zagł. że przyjedzie w pełnym składzie, a więc z Wilimowskim, Nowakiem, Peterkiem i Gemzą. Mecz zapowiada się nader interesująco

——xx——

Zakazane czasopisma

— SZMUGLOWANE DO NIEMIEC

HAMBURG. Na szosie Hamburg—Neumünster od dłuższego czasu przeprowadza policja niemiecka ścisłą rewizję wszystkich przejeżdżających samochodów, a zwłaszcza ciężarowych, szukając za gazetami, których kolportaż w Trzeciej Rzeszy jest zakazany. Do tej pory jednak nie zdołano przychwycić żadnego transportu.

Uczniowie regulują

RUCH ULICZNY

BERLIN. Jedna ze szkół w miejscowości Geestemunde, w porozumieniu z miejscową policją, szkoli swoich uczniów w kierowaniu ruchem ulicznym. Uczniowie zajmują posterunki uliczne, kierując ruchem. Jak twierdzą kompetentni, wywiązują się dobrze z tych obowiązków.

Swinia ofiarą

PLANU CZTEROLETNIEGO

KILONIA. Na szosie Kilonia — Eckenfoerde znaleziono bardzo wychudzoną świnię z przylepioną kartką na której widniał nast. napis: „Zdycham — jako ofiara planu czteroletniego". Policja usunęła świnię, szukając sprawców tej niezwykłej demonstracji.

Rocznica powstania

BRYGAD MIĘDZYNARODOWYCH

MADRYT. Stolica Hiszpanii obchodziła w tych dniach pierwszą rocznicę utworzenia brygady międzynarodowej złożonej z przedstawicieli wszystkich narodów, do walki z faszyzmem. W sali teatru Calderona odbyła się uroczysta akademia. Na podium, przybranym w czerwone sztandary ze znakiem gwiazdy, zajęli miejsce najwybitniejsi oficerowie brygad międzynarodowych oraz przedstawiciele władz miejscowych z dowódcą odcinka madryckiego, gen. Miaja na czele. Generał w podniosłych słowach podkreślił samozaparcie się i bohaterstwo żołnierzy brygad międzynarodowych. Imieniem brygad przemówił włoch Luigi Galoo, który podkreślił konieczność walki z faszyzmem, zagrażającym wolności ludów.

„Gestapo" stwierdza

PODPALENIE SABOTAŻOWE W NIEMCZECH

BERLIN. „Gestapo" stwierdza, że duży pożar fabryki wyrobów skórzanych E. Koester w Gadeland wybuchł prawdopodobnie z podpalenia. Ponieważ fabryka pracowała wyłącznie dla wojska, zachodzi podejrzenie aktu sabotażowego. Policja przeprowadziła szereg rewizyj oraz dokonała licznych aresztowań.

Z ZAWIERCIA.

Przerwa w prądzie

(z) **MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY** i Wodociągowy w Zawierciu podaje do wiadomości mieszkańców ulic Pierackiego i sąsiednich, że w niedzielę dnia 7 listopada 1937 r. dopływ prądu będzie przerwany od godz. 7 do godz. 12 z powodu przeróbek sieci.

Sygnatura Nr. Km. 2040/37.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski, mający kancelarię w Sosnowcu ul. Pańska nr. 34-a na podstawie art. 602 Kpc. podaje do publicznej wiadomości że dnia 8 listopada 1937 r. o godz. 12-ej w Sosnowcu, ul. Modrzejowska Nr. 18 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Małki Wandersman i Ojzera Wandersmana. składających się z różnych owoców na rzecz Abrahama Laufera. oszacowanych na łączną sumę zł. 582

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik JAN CHRZĄSTOWSKI.
Sosnowiec, dnia 5 listopada 1937 r.

—o—

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

UCZENICA prof. Lalewicza (Meisterschale Wien) udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia administracja pod „Pianistka“.

KONCESJONOWANE KURSY KROJU, SZYCIA ZABOROWSKIEJ przyjmują zapisy. Sosnowiec. Piłsudskiego 18.

NOWYM SYSTEMEM: Kroju, szycia i modelowania wyuczają najłatwiej Koncesjonowane Kursy M. Nowakówny. Sosnowiec, Małachowskiego 5-a. Przyjezdnym ulgi. Opłata ratami. Zniżki tramwajowe. Kurs dzienny i wieczorowy.

STUDENT prawa udziela korepetycyj.— Specjalność: przedmioty humanistyczne. Tel. 63111.

KONCESJONOWANE kursy kroju. szycia. modelowania Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec. Piłsudskiego 14, telef. 62498 przyjmują zapisy. Krój najnowszy Świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki Dla pań pracujących kurs wieczorowy.

KONCESJONOWANE kursy kroju. szycia. modelowania Florentyny Stypułkowskiej. Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Wyuczam najnowszym systemem wszelkich robób wchodzących w zakres krawieczyzny. Absolwentki otrzymują świadectwa prawne. Zapisy codziennie.

LEKCJE muzyki (fortepian) udziela rutynowana pedagogiczka (Dyplom Konserwatorium Warszawskiego). Postępy zapewnione. Tel. 61-258

POSADY I PRACE

POTRZEBNA fryzjerka i uczenica. Pogoń ,ul. Sucha 24, Pytlik.

Dobry zarobek

znajdą gospodarze małorolni. którzy w porze jesiennej i zimowej mogliby stale podróżować po wsiach, celem sprzedaży pokupnego artykułu rolniczego. Zgłoszenia: Oddział Sprzedaży. Dziedzice. Skrytka Pocztowa 46.

UCZNIA na praktykę przyjmie pracownia stolarska. Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 15

POSZUKUJĘ towarzystwa wyjazd Sandomierskie rowerem — motocyklem. Cel: handel lub praca. Zgłoszenia: Expres pod „Przyszłość“.

POSZUKUJE bony francuski lub reemigrantki do dwojga dzieci, wymagana dobra znajomość języka. Gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej. Rudna 5 Towtkiewiczowa.

POTRZEBNY czeladnik stolarski na roboty fornierowane. Sosnowiec. Kowalska Plac kościelny Maj.

CZELADNIK krawiecki potrzebny na duże sztuki. Paluch Sosnowiec Swobodna 1-a.

POTRZEBNY czeladnik szewski na średniaki zaraz. Milowice, domy betonowe. ulica Podjazdowa 8, Kaczmarek.

KRAWCOWA z dobrym krojem oraz kołdziarka poszukuje pracy po domach. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY zdolny stolarz na roboty fornierowane. Sosnowiec. Staropogońska 16, Makarewicz.

POTRZEBNY kierownik do samodzielnego prowadzenia kopalni rudy żelaznej.— Oferty Expres -- Będzin.

LOKALE

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią komfortowe I piętro. Wiadomosc Moscickiego 3, telefon 62-686.

POSZUKUJĘ od zaraz elegancko umeblowanego pokoju z wejściem z klatki schodowej ew. pustego z przedpokojem i łazienką od gospodarza. Oferty do adm. sub. „Pewny“.

MIESZKANIE do wynajęcia Dańdówka ul. 11 listopada 30 dom Bordy.

DO wynajęcia pokój umeblowany z łazienką. wejście niekrępujące I piętro Towarowa 12.

CZTERY i 5 pokoi z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

SZEŚCIOPOKOJOWE mieszkanie komfortowe III piętro front odnowione, suteryna duża, garaż i pokoik zaraz do wynajęcia. Warszawska 6.

WYNAJMĘ pokój umeblowany, słoneczny. oddzielne wejście. Rybna 16 m. 10

OBSZERNY pokój do wynajęcia z wszelkimi wygodami telefon do wynajęcia.— Czysta 9/19.

KUPNO I SPRZEDAŻ

NAJMODNIEJSZE gorselety pasy i staniczki. Specjalność pasy lecznicze podług najnowszych systemów „Rozalja“ Sosnowiec, Deblińska 11.

SZYNY budowlane. używane belki, drut kolczasty oraz żelazo użytkowe do wyrobu, poleca Składnica i Sortownia H. Pfeffer, Będzin. Kościuszki 30. Kupuję złom żelazny wszelkiego rodzaju i płacę najwyższe ceny.

Obuwie narciarskie

gwarantowane posiadam i inne. Przyjmuje śniegowce do reperacji. Sosnowiec Krzywa. Kowalski.

Tapczany

otomany. materace. kozetki. fotele, stoły krzesła. siatki do łóżek, przeróbki, ceny niskie. warunki dogodne — poleca Zakład tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Telefon 63-165.

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont“. Katowice, Dworcowa 18.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński

Sosnowiec. 1 Maja 26 i Małachowskiego 9 telefon 61882, wykonuje pieczątki. szyldy i t. p.

Meble

jadalnie, sypialnie i pojedyncze sztuki wykonuje solidnie na dogodnych warunkach. Zakład stolarski J. Wlazłowski Sosnowiec. Wielka 25.

MASZYNA Singera nożna okazyjnie do sprzedania Sosnowiec, Smolna 8 m. 4.

OBUWIE gwarantowane własnego wyrobu oraz kalosze śniegowce poleca W. Pogoda Sosnowiec 3-go Maja 30. Ceny niskie.

SPRZEDAM sklep ewentualnie przyjmę wspólnika kapitał 5000 zł. pierwszorzędny punkt Dąbrowy Górniczej. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera tanio dobrze szyjącą 40 zł. Jęzor. Cebrat

SPRZEDAM dom trzechpiętrowy z ogrodem i placem. Piaski ul. Borowa 114.

KUPIĘ motocykl lub zamienię za akordion z dopłatą. Zagórze. Miraszewskich 94

MĘSKĄ maszynę do szycia w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość w administracji.

HARMONIA biała 120 basów ręczna, pierze 3 podskub do sprzedania. Piwiarnia Śliwińskiej Będzińska 14.

SKLEP spożywczy z urządzeniem towarem z powodu wojska do sprzedania. Sosnowiec ul. Ludwika Mierosławskiego 4a

SKLEP spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu tanio. Pogoń, Czeladzka 26

PIANINO Krzyżowe sprzedam tanio Sosnowiec Mierosławskiego 1. Dozorca wskaże.

Tapczany

Otomany nowoczesne, leniwce klubowe, materace. kozetki krzesła. oraz przeróbki. Dogodne warunki płacy. Nowootwarty Zakład Tapicerski F. Flak Pszenna 14 Pogoń.

SPRZEDAM dom nowy murowany Gołonóg Dziewiąty Średnia 9. Adamczyk.

DO sprzedania budka w dobrym stanie przy ulicy Kaliskiej. Wiadomość przy ulicy Dębowej 6.

CZAPKI różnego kroju wykonuje fachowo Chrześcijański Czapnik Zygmunt Świerczyński Sosnowiec ul. Mierosławskiego nr 1 przystanek tramwajowy przy ul. Krakowskiej.

Trociny

i drzewo opałowe poleca tartak w Sosnowcu. Dziewicza 18, telefon 626-15.

PIANINO. fortepian, jazzband, basy, okazyjnie sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30 Barenblatt.

SPRZEDAM nową harmonię stoliczkową Wiadomość Expres Zagłębia — Będzin.

MASZYNĘ do szycia Singera w dobrym stanie sprzedam. Dziewicza 1 m. 5.

DO sprzedania domek parterowy z ogródkiem. Naftowa Nr. 8.

DOM tanio sprzedam trzynastoubikacjowy. Wiadomość gospodarz Sosnowiec Rzymska 19.

DOMEK z ogrodem tanio do sprzedania Strzemieszyce. Sławkowska 82 przy źródle.

MEBLE, sypialnie, jadalnie. gabinety gotowe i na zamówienie wykonywa chrześcijańska wytwórnia mebli Sosnowiec Majowa 6.

MOTOCYKL kupię Ariel Beza lub Excelsior najstarszy 30 roku od 400—600 zł. Sosnowiec, Sucha 2. Kiwiorski.

NOWOCZESNA pracownia sukien „Marji“ przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa robota solidna ostatnie kreacje. tamże rozpoczyna się kurs kroju, szycia, modelowania od 15.11 37 r. Krój najnowszy klasyczny. Dla pań zajętych domowym gospodarstwem kursy wieczorowe. Sosnowiec. Lwowska 3 II bl. m. 58.

MAGIEL do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec ul. Sucha 42.

FORTEPIAN krótki koncertowy okazyjnie sprzedam. Dąbrowa. Okrzei 1. Kaw. „Bajka“.

MATRYMONIALNE

PANNA lat 36 krawcowa łagodnego charakteru pozna pana bez nałogów posiadającego pracę. Może być bezdzietny wdowiec. Zgłoszenia poste-restante „Samotna“.

URZĘDNIK państwowy. kawaler pozna panne w celu matrymonialnym. Zgłoszenia administracja Expresu Zagłębia — „Gospodarny“.

ŚLĄSK — Katowice. wielkie skupienie ludzi wielki wybór bogatych Pań — Panów na stanowiskach. pragnie wyjść za mąż, ożenić się. Nie masz odpowiednich znajomości. przyjdz lub napisz G. Brych. Katowice Młyńska 22, I piętro, telef. 33270.

ZGUBIONE DOKUMENTY

JULIAN SZAR ze Szczakowej zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Rokitno Szlacheckie i wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gm. Chmielnik które unieważniam.

SPALIŁA się książka wojskowa Stanisława Fortuny wydana przez PKU. Będzin.

DNIA 3 listopada jadąc pociągiem Częstochowa — Katowice zostawiłam w wagonie torebkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dowodu osobistgo ,obrączki i papierośnicy. Myszków Fabryka Papieru — Morawcowa.

UNIEWAŻNIAM skradzione mi Dobrowolną umowę kupna 3-ch części domu od rodzeństwa ,umowę z Antonim Sznicer. oraz różne pokwitowania za dostarczone materiały budowlane. Strzemieszyce — Sulno Frnaciszek Skupień.

BRUNON Cieślak zgubił legitymację Nr. 4. wydaną przez Męską Czteroklasową Szkołę Handlową Płockiego w Sosnowcu która się unieważnia.

ZAGINĄŁ rower w Sosnowcu na ul. Browarnej uprasza się znalazcę o odprowadzenie za wynagrodzeniem. Będzin Sielecka 97. Kociałkowski lub do II komisariatu w Sielcu.

SALOMEJA LARYSZ unieważnia zagubiony dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Olkusza.

RÓŻNE

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franiczek Szorsz. Dąbrowa 3 Maja 15, wykonuje pomiary gruntów. plany.

PRZYBŁĄKAŁA się koza dn. 26-10-37. Jest do odebrania za zwrotem kosztów. Racławicka 12.

POSZUKUJĘ pożyczki do 2.500 zł. w procencie oddam mieszkanie pojedyńcze. — Wiadomość w administracji.

URZĄDZONA zbiórka w fabrykach na listy ofiar na wykończenie „Domu Straży“ w czasie do 9 maja rb. dała 46 zł.

22.10 ZGINĘŁA suczka „Terjer“ biała ogon obcięty. zwrócić za nagrodą. Sosnowiec. Rudna 3 m. 5.

„N I N A“

została przeniesiona z ul. Wawel 12 na 3 Maja 14 dom kolejowy.

ONDULACJĘ trwałą 3.50 wykonuje były pracownik f. „Sanitas“ Sosnowiec, Będzińska 8 „Zygmunt“.

BIURO J. Bednarczyka pisze podania do władz administracyjnych i sądowych. — Dąbrowa (obok Magistratu).

MEBLE stylowe i nowoczesne wykonuje solidnie Przemysł Meblowy Sosnowiec, 3-go Maja 9. Ceny przystępne.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment“ w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.

Sprawy kobiece

Najpiękniejsza rola kobiety

jako kontynuatorka ideałów Chrystusa

Emancypacja ma jeszcze do dziś wielu przeciwników. Wydaje się niejednemu, że pełnia swobody, którą kobiety osiągnęły podrywa istotę życia rodzinnego i stwarza niezdrowe współzawodnictwo z mężczyzną.

Inaczej na tę sprawę zapatrują się koła katolickie. Bynajmniej nie negują one emancypacji. Owszem, przyznają ruchowi wyzwoleńczemu kobiety bardzo doniosłe znaczenie na drodze postępu ludzkości. Praca kobiet na tym czy innym polu: społecznym bądź politycznym czy wreszcie rodzinnym. harmonizując z taką pracą mężczyzn i uzupełniając się z nią, w rzeczywistości podnosi tylko ideał chrystianizmu, harmonię współdziałania.— Nie przeszkadza temu współdziałaniu odrębny świat duchowy kobiety. ani jej specjalne powołanie, zamykające się w słowie „macierzyństwo". Daje się to nieustannie obserwować.

Na stanowisku żony. matki, gospodyni domu, kobieta nie żyje w rozdźwięku z chrystianizmem — przeciwnie kultywuje jako uznosłe ideały i w myśl tych ideałów prowadzi dom. życie rodzinne, wychowuje następne pokolenie.

To samo widzimy na innych polach pracy. Z kręgu rodzinnego wyszła kobieta na arenę pracy publicznej, jęła się rozmaitych zawodów. Są dziś lekarki, adwokatki, urzędniczki. inżynierki, posłanki, działaczki społeczne. pierwszorzędne siły profesorskie, ministerialne. pedagogiczne. Nie ma pola, na którymby kobiety nie wykazały wysokiego intelektualizmu.

I cóż się okazało. Oto — że kobieta wnosi odrębne, a swoiste wartości duchowe. współdziałając z mężczyzną i rozumiejąc że sprawy publiczne łączą się ściśle ze sprawami rodzinnymi, więc przez to współdziałanie w ich rozwoju dąży do rozbudowy szczęśliwości społecznej.

Dlatego właśnie chrystianizm. a zwłaszcza kościół katolicki kładzie dziś nacisk na indywidualny rozwój samowiedzy społecznej kobiety.

Odnalezienie swego powołania i zrozumienie obowiązków, jakie one nakładają. stanowi dla każdego człowieka pierwszy krok ku rozwojowi własnemu, który służyć ma następnie ku rozwojowi drugich w dążeniu powszechnym ku ideałowi życia. To też w ustroju chrześcijańskim stoi przed kobietą otworem życie intelektualne, praca zawodowa. społeczna i polityczna, do której winna ona wnieść te wartości, jakich brak powoduje błędy i jednostronność mężczyzny w zapatrywaniu się na te zagadnienia.

Niechaj więc kobieta zdwaja dalej wysiłki ludzkie, niechaj prowadzi ludzkość do spokojniejszej przyszłości w imię ideałów Chrystusa.

Narówni z mężczyzną. a może jeszcze silniej ze względu na pierwiastek uczuciowy, kobieta zdolna jest dać ludzkości dobro. światło, piękno i miłość.

Janina Mirska.

Aforyzmy o kobiecie

„Jeśli kobieta zawiniła, mężczyzna powinien przede wszystkim prosić o przebaczenie".

„Jeśli twoja żona jest przystojna — nie mów jej tego — ona i tak wie o tym, powiedz jej, że jest mądra — ona bowiem tylko przypuszcza, że tak jest".

„Jeśli twoja żona jest brzydka — (i to się może zdarzyć) — powiedz jej, że jest ładna. pomyśli wtedy, że wyszła zamąż za człowieka o prawdziwie artystycznej naturze".

„Kobiety. które kochają przebaczają nam wszystko, w momencie, kiedy miłość się skończyła. wyrzucają nam to, co dotychczas przebaczały. A w tym wypadkuu mają niezawodną pamięć".

Dobre rady gospodarskie

— Szklane przedmioty odzyskują połysk. jeśli się je myje w wodzie z boraksem.

* * *

— Jeżeli żółte koronki przy bieliźnie straciły kolor, można je odświeżyć smarując po wypraniu i wysuszeniu pendzlem maczanym w mocnym odwarze cebuli.

* * *

— Aby otrzymać smaczną herbatę nie należy wody gotować długo, lecz odstawić zaraz po zagotowaniu. Przed parzeniem herbaty wymyć dobrze porcelanowy imbryczek i w ciepły wsypać łyżeczkę herbaty. Wlać tyle tylko gotującej się wody, aby herbata zamokła i postawić na parze, nigdy na gorącej blasze. Po naciągnięciu herbaty dodać wody i nalewać do szklanek.

Kto za wnioskiem niech klęka

Demokratyczny sposób głosowania

Jako jedno z największych zdobyczy współczesnej demokracji. uważane było 5-przymiotnikowe prawo wyborcze. Niejednokrotnie je wypaczały rządy demokratyczne,

jeszcze częściej czynili to sami wyborcy.

W pewnym miasteczku zachodniej Szwajcarii zmarł burmistrz. w konsekwencji czego należało wybrać następcę. Zebrali się więc pewnego wieczoru radcy gminni u zamożnego dzierżawcy, który suto częstował ich winem. Mówiono o zbiorach, o inwentarzu, o targu, ale głównego tematu nie poruszano. Unikano rzeczowych obrad dlatego. że

każdy chciał zostać sam burmistrzem, a własnej kandydatury wysuwać mu nie wypadało.

Tak godnie obradując ojcowie miasta przesiedzieli przy winie do późnej nocy. Wreszcie gospodarz znalazł wyjście. Nalał wszystkim kielichy wina. wzniósł najpierw toast za zdrowie gości, potem za pomyślność gminy, wreszcie przemówił:

— „*No więc jeśli nikt nie chce, to ja burmistrzem zostanę.*

Tak się też stało, gdyż cała rada była tą śmiałością zaskoczona do tego stopnia. że nikt nie odważył się wnioskowi przeciwstawić.

Również zabawny sposób zamykania ust głosującym miał znany działacz ludowy na ziemiach południowo-wschodnich Polski ks. Stojanowski.— Gdy na zebraniu chodziło mu o przegłosowanie jakiegoś wniosku, co do którego był niezupełnie pewny, czy uzyska większość. przeprowadzał go w następujący sposób:

„*Teraz będziemy głosowali. Kto jest za wnioskiem niech ze mną klęka, wspólnie odmówimy pacierz. Kto przeciw — niech stoi*".

Poczem klękał przed wiszącym na ścianie obrazem. a zanim wszyscy zebrani. Każdy bowiem z chłopów nie śmiał na wezwanie księdza nie klęknąć przy modlitwie. Po zmówieniu pacierza, ksiądz Stojałowski wstawał i triumfalnie oznajmiał: — „A zatem wniosek przeszedł. możecie się rozejść do domów".



Na zdjęciu drugim widzimy niezwykle wymowną scenę z ewakuacji bombardowanych przez Japończyków miast chińskich. a mianowicie kobietę chińską z dzieckiem i z całym swym dobytkiem, ratującą się ucieczką z Szanghaju.



Na zdjęciu pierwszym obrazki z wojny chińsko japońskiej w rysunku i karykaturze. Przedstawiają one dwa fragmenty: z japońskiej akcji wojennej na froncie i zdobycie chińskiego miasta.

400 par rękawiczek Chopina

Sposób na zły humor

Jeśli duch Chopina zaklęty w tonacjach cudnej muzyki roztaczał tyle czaru wśród wszystkich narodów cywilizowanego świata, to niewątpliwie ziemska jego postać była dla współczesnych mu, synonimem smaku estetycznego.

Chopin bowiem w ciągu całego swego życia, dużą wagę przywiązywał do wytwornego stroju.

Najlepsze materiały, najbardziej elegancka bielizna i najdroższe obuwie należały do jego powszechnej garderoby. Znany był ze swej oryginalności i o ile dużo wiemy o jego życiu zewnętrznym, muzyce, miłości, szlachetności, tęsknocie do ojczyzny i t. d., o tyle o życiu wewnętrznym, mamy dość skąpe wiadomości. Jak wszystkie szlachetne natury, starał się swoje troski tak głęboko ukryć w duszy, aby nikt ich nie zauważył. Dlatego przez długie lata było tajemnicą, skąd się wziął tak bogaty zbiór 400 par rękawiczek, najlepszego gatunku, jaki wówczas można było nabyć. Rękawiczki te miałyby dziś jeszcze praktyczną wartość, bowiem Chopin najczęściej zakładał je raz na rękę, gdyby nie były uszkodzone. Obecnie dopiero wnikliwe badania uchyliły nieco rąbek tajemnicy. Artysta, kiedy był w złym humorze lub zdenerwowany przed koncertem usuwał się gdzieś na ubocze przed wzrokiem ludzkim, wolno zakładał rękawiczki i tak

dokładnie naciągał, aby nie było najdrobniejszej fałdki, poczem rozwierał swe kobiece ręce tak sil nie, że szwy pękały.

Często tak okrytą ręką uderzał gamy, aby tym skuteczniej rękawiczki niszczyć. Trwało to około godziny, poczem Chopin zjawiał się uspokojony uprzejmy i czarujący. Za te nadprzyrodzone zalety kochano go i ubóstwiano to jest tajemnica 400 par uszkodzono w kołach towarzyskich Paryża. Onych rękawiczek wielkiego kompozytora.

ROWER WANKI ZUKOWA

i numer kontrolny na tylnym kole

Bohdan Gębarski opowiada w „Podbipięcie” o tym, co przeczytał ostatnio w prasie sowieckiej. Na dowód jak stoi sowiecka produkcja przedmiotów codziennego użytku, przytacza Gębarski pouczającą nowelkę W. Sieligrejewa „Awaria“ z czasopisma „Krokodil”.

Wańka Żukow najechał na robotnika fabryki rowerów Bieriezina, wywrócił się i boleśnie potłukł. Obie ofiary katastrofy przewiozło pogotowie do szpitala, gdzie ułożono je obok siebie.

— Smarkaczu jeden! — wygrażał Bieriezin. — Jak widzisz, że idzie człowiek, to powinieneś zahamować, a nie najeżdżać na niego!

— A czym ja zahamuję, kiedy hamulec nie działa? — krzyknął Wańka. — Nosem nie zahamuję! Ja całą fizjognomią na asfalcie hamowałem Widzisz, że cały jestem zakrwawiony.

— Ty mi bajek nie opowiadaj — jako ofiara katastrofy Bieriezin uważał za punkt honoru przekrzyczyć swego rozmówcę — jak nie umiesz hamować to nie siadaj! Ja na rowerach znam się lepiej niż ty —sam pracuję w fabrycе rowerów. Rower — to mądra maszyna, a ty nią ludzi przejeżdżasz, czekaj, da ci Sąd Ludowy!.. Siostro, proszę przynieść papieru, zaraz napiszę podanie — zobaczy on u mnie co to ludzi przejeżdżać!

— Nie kłóćcie się, towarzysze — wtrącił trzeci chory. — Pozostaniecie tu jeszcze ze trzy dni, a wy chcecie całą złość w pierwszy dzień wyładować. Chcecie to wam opowiem jedno zdarzenie?

— Niech opowie! on dobrze opowiada — odezwało się parę głosów. — Ciszej, wy rowerzyści!

— A sprawa była taka — zaczął chory, siadając na łóżku — kupiłem sobie na wiosnę buty. Oczywiście włożyłem je — buty dobre, nosy błyszczą, jednym słowem — nie mogę narzekać A po dwuch dniach buciory najspokojniej w świecie rozwaliły się. Więc myślę sobie — jaki to łobuz, nie uświadomiony klasowo, mógł taką niezdatną do użycia parę zmajstrować. Nie rozumie, że dla siebie samego robi. Trzeba takiego sucego syna znaleźć i żeby go przykładnie ukarali. Idę więc do fabryki obuwia i mówię tak: towarzyszko ekspedientko buciki są źle zrobione Obejrzeli buciki i mówią: „Tak istotnie — to wina fabryki, musimy zmienić“. Zmienić to co — odpowiadam — ja to zawsze zdążę. Chciałem tylko zobaczyć co za łobuz te buty robił. Czy się przynajmniej tego wstydzi. No, poszukali w książkach, sprawdzili numer i zaprowadzili mnie do jednego robotnika.

— Cóż to — wsiadłem na niego z góry — to ty takie buty na rynek wypuszczasz?

— Przepraszam — odpowiada — ojczulku... Stało się to nie z mojej winy. Otrzymałem nową partią dratew jedną parę uszyłem — widzę: dratwa jest zgniła, więc zreklamowałem, ale tę parę uszytą, puściłem na rynek. Przepraszam, ojczulku, myślałem, że jakoś tam będzie.

— Skąd dratwa — pytam

— Z takiej to fabryki.

No więc ja w te pędy lecę do tej fabryki

— Patrzcie towarzyszko — wołam — buty przez dwa dni nosiłem i perwały się przez waszą przeklętą dratwę.

— Wybaczcie odpowiada — jedna skrzynka istotnie była taka sobie, Zgniła... ale to z winy fabryki skrzyń. Skrzynię zrobili słabą, więc na deszczu przemokła i oczywiście zgniła dratwa.

Nie słuchaj dalej i jak w dym do fabryki skrzyń. Ładne buciki przez was mam — mówię.

— Bucików my nie robimy — odświadczają mi.

— Ale rozwalające się skrzynie robicie?

— Istotnie, jedną partię słabych skrzyń puściliśmy, ale to nie nasza wina, to fabryka gwoździ winna: przysłano partię gwoździ, a między nimi 5 kg. zepsutych, ledwie główki trzymały się.

— A — wołam uradowany — gwoździe! Na gwoździach to ja się znam. Sam gwoździe robię i na gwoździach nikt mnie nie uszuka! Teraz dobiorę się do tego łobuza, co robi złe gwoździe, a przez to są złe skrzynie, a te skrzynie rozwalaja się i przez to dratew gnije, a potem buty szyte tą dratwą rozwalają się. Pokażcie no te gwoździe.

Pokazują mi gwoździe, patrzę na nie i przypominam sobie...

Gwoździe te, to ja sam robiłem... to ja puściłem na rynek 5 kg. tandetnych gwoździ... główki ledwie trzymały się, ale ja sobie myślę, że jakoś tam będzie.

Postałem chwilę i poszedłem zawstydzony do domu... butów już nie zmieniałem — myślę sobie: „Dobrze ci tak łobuzie, noś teraz podarte“!

— Siostro! siostro — zawołał nagle potłuczony przez rower Bieriezin.

Siostra pspiesznie przybiegła.

— Siostrzyczko — szepnął jej z tajemniczą miną Bieriezin — proszę dać mój deser temu chłopakowi co na mnie najechał rowerem. I pozatem... w przedpokoju stoi jego rower... Tam na tylnym kole jest podany numer kontrolny, i fabryczny numer też podany — więc proszę mi powiedzieć, jeżeli łaska, bo to dla mnie bardzo ważne...

Węgierski patent

na sztuczny deszcz

Dwu asystentów politechniki budapeszteńskiej opatentowało sposób na wytwarzanie sztucznego deszczu — Wynalazek ten oparty jest na zjawisku, zaobserwowanym po wielkich pożarach, po których masy dymu unoszące się w górę zamieniają się w chmury i po pewnym czasie spadają w okolicy w formie drobnego deszczu

Indianie dawno znają ten sposób wywoływania sztucznego deszczu i w czasie wielkich susz, pragnąc uchronić się od klęski, podpalają prerie.

Na podstawie dość ścisłych obliczeń wynalazcy doszli do wniosku, że koszt wywołania sztucznego deszczu nie przekroczy 100.000 pengo i trzeba będzie zużyć około 1 miliona kg. nafty w specjalnie skonstruowanej aparaturze. Nadmienić trzeba, że susza, jaka nawiedziła Węgry w r. 1934, spowodowała straty, sięgające 500.000.000 pengo.

Odkąd jeździmy na rowerach

Rower powstał w końcu drugiej połowy 18-go w. Początkowo składał się z dwuch kół, jednego wysokiego nad którym było siodełko i drugiego małego z doczepioną kierownicą. Nazywał się wówczas „bicyklem“. Bicykl około 1888 r. przekształcono na rower o dwu równych kołach, połączonych ze sobą rurą żelazną. Rower ulepszony z dwoma pedałami wystawił niejaki Micheaux na wystawie paryskiej w 1867 r.

Rozpowszechnienie używanie roweru nastąpiło z chwilą wynalezienia przez Anglika Dunlopa pneumatyków, czyli opon gumowych na koła co zmniejszyło wstrząsy

Jak powstała poczta

Niewielu z nas zdaje sobie sprawę otrzymując jakąś pocztową przesyłkę że poczta znana już była u ludów starożytnych.

Tak więc w Egipcie i Grecji byli zawodowi posłańcy, tzw. „cursores“, później posłańcy miast, biskupstw i t. p. W VI w. przed Chrystusem Persowie znali instytucję posłańców konnych, a w cesarstwie rzymskim poczta służyła także do przewozu urzędników i wojskowych. Poczta w dzisiejszym znaczeniu rozwinęła się dopiero w XVI w. po Chrystusie, gdy rodzina Taxis Bergano zorganizowała pocztę stałą w Niemczech, Belgii, Holandii i Hiszpanii.

Rozwój poczty rozwinął się dopiero w XIX w. z chwilą uruchomienia kolei żelaznej. Pierwszy „Światowy Związek Pocztowy“ powstał w 1878 r. w Paryżu.

Dziś przy nowoczesnych środkach lokomocji mamy nawet pocztę lotniczą, przewożącą listy i przesyłki samolotami, w ciągu kilku czy kilkunastu godzin, na odległość kilkuset czy kilku tysięcy kilometrów.